

Kamil Majchrzak podsumowuje Wimbledon 2025: Mogę grać jeszcze lepiej

maciej · 7 lipca, 2025



Kamil Majchrzak (WKT Mera Warszawa) w 1/8 finału na trawiastych kortach wimbledonie zakończył swój najlepszy wstęp w Wielkim Szlemie. W niedzielę zawodnik LOTTO PZT Team uległ w 4. rundzie The Championships 2025 rozstawionemu w drabince z numerem 17. Rosyjskiemu tenisiście Karenowi Chaczanowowi

Oto co powiedział nam Kamil podsumowując tegoroczny start w Wimbledonie, który pozwoli wrócić za tydzień do TOP 100 rankingu ATP (w okolicy 79. miejsca).

O meczu 1/8 finału



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

- Tegoroczny Wimbledon zdecydowanie zaliczę do udanych. Mimo że przegrałem moje spotkanie czwartej rundy z Karenem Chaczanowem, to w dalszym ciągu uważam, że zagrałem nieźle, a po prostu rywal był bardzo trudny do ugryzienia. Grał fenomenalny tenis. Potrafił skutecznie wytrącać moje argumenty i często doskonale z defensywy przechodził do ofensywy i już jej nie wypuszczał z rąk. Najbardziej żałuję trzeciego seta, gdzie trochę w końcu się gra zrobiła równiejsza, a niemniej jednak nie zdołałem popierać tego wygranymi w moich gemach serwisowych, przede wszystkim w nich.



– Mimo że przegrałem moje spotkanie czwartej rundy z Karenem Chaczanowem, to w dalszym ciągu uważam, że zagrałem nieźle – uważa Kamil Majchrzak. Fot. ITF

O całym turnieju

Form Follows Fun

Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE

YONEX

– Osiągnąłem mój najlepszy wynik w Wielkim Szlemie. Pierwszy raz wystąpiłem w 1/8 finału w szlemie, więc bardzo się cieszę, że tak to się potoczyło. Grałem naprawdę bardzo dobry tenis przez wszystkie swoje mecze. Mam nadzieję, że tak dobry tenis będę w stanie pokazywać coraz częściej, coraz dłużej w sezonie. Teraz jest kwestia, żeby popracować nad regularnością. Mecz z Kaczanowem pokazał obszary, w których mogę być jeszcze lepszy, grać lepiej i się poprawić, więc jestem na pewno dodatkowo zmotywowany do jeszcze solidniejszej pracy, żeby takie sytuacje się powtarzały.

O grze na trawie

– Lubię grać na trawie, ponieważ trochę wspiera mój tenis. Pomaga zdecydowanie przy moim serwisie, kreuję akcje, zdobywam więcej łatwych punktów. Do tego mój bekhend jest jeszcze bardziej efektywny, bo gram

go bardzo płasko i potrafię nim grać na cały kort, więc nie jest łatwy w odgrywaniu. Do tego dobrze się na trawie poruszam i nieźle returnuję, więc finalnie jestem groźnym zawodnikiem na trawie. Cieszę się, że pierwszy raz w tym roku to udowodniłem i to właśnie w Wimbledonie. Mimo że we wcześniejszych turniejach na tej nawierzchni tego nie pokazałem, to ten turniej był naprawdę bardzo udany.

O najbliższych plany startowych

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



– Jeszcze nie uzgodniliśmy z trenerami konkretnych planów na najbliższy czas. Ale najprawdopodobniej za tydzień wystąpię w turnieju ATP 250 na kortach ziemnych w Gstaad, a potem również w 250-tce w Umag, bo jestem w obydwu turniejach w głównych drabinkach. A co będzie potem to zobaczymy, bo teraz ranking około 80. miejsca na świecie mi trochę perspektywę zmienia, więc musimy to dobrze przeanalizować i opracować właściwe plany na kolejne tygodnie.

czytaj też: [Kamil Majchrzak: Wracam silniejszy, ale trauma pozostaje](#)

Tomasz Dobiecki



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/kamil-majchrzak-podsumowuje-wimbledon-2025-moge-grac-jeszcze-lepiej/>